

Najnowsze orzecznictwo

Monika Strus-Wołos

PRZEGLĄD ORZECZNICTWA SĄDU NAJWYŻSZEGO W SPRAWACH CYWILNYCH

Prawo cywilne materialne

Zakres korzystania z rzeczy samoistnego posiadacza, który oddał rzecz w posiadanie zależne

Teza uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 19 kwietnia 2017 r., III CZP 84/16, brzmi: „Korzystanie z nieruchomości przez posiadacza samoistnego, który oddał rzecz do używania najemcy, polega wyłącznie na pobieraniu pożytków cywilnych (art. 224 i 225 k.c.)”. Uchwała została podjęta na tle stanu faktycznego, w którym byłym właścicielem kamienicy w Warszawie zwrócono w naturze część budynku z lokalami zajętych przez najemców. Po zwrocie właściciele wystąpili przeciw miastu stołecznemu Warszawa o zapłatę za bezumowne korzystanie z budynku za okres od daty wejścia w życie tzw. dekretu warszawskiego do unieważnienia decyzji dekretowej.

Pytanie prawne zadane Sądowi Najwyższemu odnosiło się jedynie do wątpliwości, czy samoistny posiadacz, który oddał nieruchomość w posiadanie zależne (np. najem), jest biernie legitymowany w sprawie o zapłatę wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości, czy też roszczenie właściciela może być skierowane jedynie przeciw posiadaczowi, który faktycznie włada nieruchomością lub jej

częścią. Jednakże SN stwierdził, że problematyka jest szersza i bardziej uniwersalna, stąd rozważania odnosiły się przede wszystkim do wykładni pojęcia „korzystanie z rzeczy”. Sąd Najwyższy słusznie dostrzegł, że w razie oddania nieruchomości w posiadanie zależne posiadacz samoistny nie używa nieruchomości, lecz zakres jego korzystania ograniczony jest do oddania jej najemcy i pobierania pożytków cywilnych. W takim więc wypadku miasto stołeczne Warszawa nie jest obowiązane do zapłaty wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości w okresie do unieważnienia decyzji dekretowej.

Ustanowienie służebności przesyłu w razie oddania sieci przesyłowej w dzierżawę

Uchwałą III CZP 3/17 z 13 kwietnia 2017 r. SN rozstrzygnął, że właściciel nieruchomości, na której znajduje się sieć wodociągowa, może żądać zgodnie z art. 305² § 2 w zw. z art. 305¹ k.c. ustanowienia służebności przesyłu obciążającej nieruchomość na rzecz gminy będącej właścicielem sieci wodociągowej także wówczas, gdy gmina wydzierżawiła tę sieć przedsiębiorstwu wodociągowo-kanalizacyjnemu.

Wprawdzie gmina nie jest wówczas przedsiębiorstwem wodociągowo-kanalizacyjnym w rozumieniu ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę, jednakże jest uprawniona do służebności przesyłu, ponieważ będąc właścicielem urządzeń wodociągowych, wykonuje działalność gospodarczą polegającą na dostarczaniu wody poprzez oddanie sieci w dzierżawę. Kryterium własności jest wystarczające dla zastosowania art. 305² § 2 w zw. z art. 305¹ k.c., tym bardziej że skoro spółka zajmująca się doprowadzaniem wody przy użyciu sieci wodociągowej nie jest jej właścicielem, to nie może być adresatem żądania o ustanowienie służebności.

Zasiedzenie nieruchomości oddanej w wieczyste użytkowanie

Samoistny posiadacz nieruchomości oddanej w wieczyste użytkowanie, który nie jest jej użytkownikiem wieczystym, może nabyć jej własność przez zasiedzenie, jak stwierdził SN w uchwale z 22 marca 2017 r., III CZP 49/16. Uchwała kontynuuje dotychczasową linię orzecniczą, należy jednak przypomnieć, że w uchwale składu 7 SSN z 9 grudnia 2016 r., III CZP 57/16, SN wskazał, że do takiego zasiedzenia konieczne jest wyraźne zmanifestowanie przez posiadacza samoistnego swojego statusu.

Przedawnienie roszczeń pasażerów z rozporządzenia (WE) nr 261/2004 w razie odmowy przyjęcia na pokład, odwołania albo dużego opóźnienia lotów

Uchwałą z 17 marca 2017 r., III CZP 111/16, Sąd Najwyższy orzekł, że roszczenie o odszkodowanie przewidziane w art. 7 rozporządzenia (WE) nr 261/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z 11 lutego 2004 r. ustanawiającego wspólne zasady odszkodowania i pomocy dla pasażerów w przypadku odmowy przyjęcia na pokład albo odwołania lub dużego opóźnienia lotów przedawnia się w terminie rocznym na podstawie art. 778 k.c.

Sąd, który wystąpił do SN z pytaniem prawnym, dostrzegł następujące możliwości

zastosowania terminów przedawnienia lub wygaśnięcia roszczeń pasażerów: (1) przedawnienie w okresie roku od dnia wykonania przewozu lub dnia, w którym przewóz miał być wykonany, zgodnie z art. 778 w związku z art. 775 k.c.; (2) wygaśnięcie w okresie dwóch lat od dnia przybycia do miejsca przeznaczenia lub od dnia, w którym statek powietrzny powinien był przybyć, albo od dnia, w którym przewóz został zatrzymany, zgodnie z art. 35 ust. 1 Konwencji o ujednocznieniu niektórych prawideł dotyczących międzynarodowego przewozu lotniczego, sporządzonej w Montrealu dnia 28 maja 1999 r. (Dz.U. z 2007 r. nr 37, poz. 235); (3) przedawnienie w okresie trzech lat od dnia wymagalności roszczenia zgodnie z art. 442¹ § 1 k.c.; (4) przedawnienie w okresie dziesięciu lat od dnia wymagalności roszczenia zgodnie z art. 118 w związku z art. 120 § 1 k.c.

W chwili sporządzania niniejszego opracowania nie było jeszcze uzasadnienia uchwały. Niezmiernie ciekawe jest bowiem, dlaczego SN odrzucił zastosowanie dwuletniego terminu wygaśnięcia roszczeń z konwencji montrealskiej. Wprawdzie nie reguluje ona materii odszkodowania za odmowę przyjęcia na pokład, odwołany lub opóźniony lot, jednakże w art. 29 stwierdza, że wszelkie powództwa o odszkodowanie o charakterze kompensacyjnym odnoszące się do przewozu osób, bagażu lub ładunku, zarówno wszczęte na podstawie konwencji, jak i z umowy lub deliktu, mogą „zostać wszczęte wyłącznie z zastrzeżeniem warunków i takich granic odpowiedzialności, jak określone w niniejszej Konwencji, bez uszczerbku dla tego, kim są osoby mające prawo wniesienia pozwu i jakie są ich odpowiedzialnie uprawnienia”. Wydaje się zatem, że dwuletni termin mógłby mieć zastosowanie, tym bardziej że konwencja, jako ratyfikowana za uprzednią zgodą ustawową (ustawa ratyfikacyjna z 17 czerwca 2005 r., Dz.U. z 2005 r. nr 150, poz. 1237), ma pierwszeństwo przed ustawami, w tym przed Kodeksem cywilnym, co wynika z konstytucyjnej hierarchii źródeł prawa (art. 91 ust. 3 Konstytucji RP). Co więcej,

konwencja montrealska jest również źródłem prawa Unii Europejskiej, gdyż decyzją Rady 2001/539/WE (4), Dz.U. L 194 z 18 lipca 2001 r. Wspólnota Europejska przystąpiła do konwen-

cji jako strona. Reformujący instytucje unijne traktat lizboński z 2007 r. zastąpił Wspólnotę Europejską Unią Europejską, która przejęła wszystkie kompetencje WE.

Prawo cywilne procesowe

Brak obowiązku wzywania strony reprezentowanej przez adwokata do uiszczenia opłaty sądowej po oddaleniu wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych

Niezmiernie ważna dla praktyki adwokackiej jest uchwała składu siedmiu sędziów SN z 16 marca 2017 r., sygn. III CZP 82/16, której nadano moc zasady prawnej. Stwierdza ona, że w razie wniesienia skargi kasacyjnej (zatem w sprawach, w których istnieje przymus adwokacko-radcowski), od której pobiera się opłatę stałą albo stosunkową, sąd drugiej instancji po doręczeniu postanowienia oddalającego w całości lub w części wniosek o zwolnienie skarżącego od opłaty sądowej nie wzywa już do uiszczenia tej opłaty, lecz w razie bezskutecznego upływu tygodniowego terminu przewidzianego w art. 112 ust. 3 u.k.s.c., biegnącego od doręczenia postanowienia rozstrzygającego w przedmiocie zwolnienia od kosztów, odrzuci na podstawie art. 398⁶ § 2 k.p.c. skargę jako nieopłaconą.

Tym samym zasada prawna – uchwała składu 7 SSN z 15 czerwca 2010 r., II UZP 4/10 (OSNP 2011, nr 3–4, poz. 38) straciła aktualność, czego powodem było nadanie nowego brzmienia przepisowi art. 112 u.k.s.c. – co nastąpiło w drodze ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2010 r. nr 7, poz. 45). Wspomniana uchwała II UZP 4/10 stanowiła, że przewodniczący powinien w pierw wydać zarządzenie wzywające do uiszczenia opłaty, jednak była ona podejmowana w wyniku wątpliwości powstałych na tle przepisów sprzed tej nowelizacji.

Istotą uchwały III CZP 82/16 było rozstrzygnięcie wzajemnego stosunku przepisów

art. 112 ust. 3 u.k.s.c. i art. 130 k.p.c. (który nakazuje przewodniczącemu wzywanie do usunięcia braków pisma). Nawet w orzecznictwie Sądu Najwyższego istniały bowiem rozbieżności i wątpliwości, czy art. 112 u.k.s.c. może być uznany za *lex specialis* względem normy z k.p.c. Omawiana uchwała rozstrzygnęła to w sposób potwierdzający stanowisko, że wymóg tzw. samoobliczania wysokości opłaty sądowej stawiany profesjonalnym pełnomocnikom nie jest nadmierny ani sprzeczny z konstytucyjnym prawem do sądu.

Co istotne, adwokaci muszą zapamiętać, że ta wykładnia przepisu art. 112 ust. 3 u.k.s.c. będzie miała również zastosowanie do innych środków zaskarżenia.

Dopuszczalność drogi sądowej w sprawach o zwrot tzw. środków unijnych

Uchwałą III CZP 117/16 z 6 kwietnia 2017 r. SN udzielił pozytywnej odpowiedzi na pytanie prawne, czy pomimo administracyjnego trybu zwrotu środków przeznaczonych do realizacji programów finansowanych z funduszy europejskich (art. 207 ust. 9–12a ustawy z dnia 27 października 2009 r. o finansach publicznych, tekst jedn. Dz.U. z 2016 r. poz. 1870 ze zm.) dopuszczalne jest zabezpieczenie wekslem roszczenia o zwrot tych środków, a następnie dochodzenia na drodze sądowej zapłaty tego weksla.

Wątpliwości Sądu Apelacyjnego w Warszawie, który skierował do SN pytanie prawne, wynikały bowiem z tego, że w stosunkach administracyjnych, nieopartych na zasadzie równorzędności podmiotów, istnieje odrębny reżim dochodzenia należności i egzekucji, tym bardziej że w orzecznictwie SN

przesądono niedopuszczalność zabezpieczeń wekslowych roszczeń wynikających ze szczególnego stosunku pracy (np. wyrok SN z 19 marca 1998 r., I PKN 560/97, OSNP 1999, nr 5, poz. 160). Z drugiej zaś strony w postanowieniu SN z 8 lipca 2005 r., II CK 759/04 („Glosa” 2006, nr 4, s. 25), wyrażony został pogląd, że w razie odwołania się przez strony do stosunku podstawowego sprawa z płaszczyzny stosunku prawa wekslowego, na której rozpoznawana była wobec wytoczenia powództwa w postępowaniu nakazowym na podstawie weksła, przeniesiona zostaje na ogólną płaszczyznę prawa cywilnego. Konsekwencją tego staje się konieczność rozstrzygnięcia, czy roszczenie powoda znajduje uzasadnienie w stosunku podstawowym łączącym strony, co jest przesądzające o losie roszczenia wekslowego. Sąd Najwyższy w omawianej uchwale musiał więc rozstrzygnąć, czy przewidziany ustawowo tryb wydania decyzji administracyjnej w przedmiocie zwrotu dofinansowania wyłącza drogę sądową w takiej sprawie, czy jedynie w zakresie roszczenia wywodzonego przez powoda ze stosunku podstawowego, czy też w sprawie opartej na obu podstawach faktycznych i prawnych dochodzenie roszczenia na drodze postępowania cywilnego jest dopuszczalne.

Termin do wniesienia zażalenia na postanowienie o zabezpieczeniu alimentów wydane na rozprawie

Zgodnie z uchwałą SN z 6 kwietnia 2017 r., III CZP 115/16, termin do wniesienia zażalenia na wydane na rozprawie postanowienie sądu o zabezpieczeniu alimentów biegnie od dnia jego ogłoszenia, jeżeli strona nie zażądała jego doręczenia.

Wątpliwość mogła w tej kwestii budzić norma art. 753 § 2 k.p.c., która w sprawach o zabezpieczenie alimentów nakazuje doręczanie z urzędu postanowienia o zabezpieczeniu. Słusznie jednak wskazał Sąd Okręgowy w Szczecinie, który zwrócił się do Sądu Najwyższego z pytaniem prawnym, że obowiązek nałożony na sąd w tym przepisie ma jedynie na celu doręczenie zobowiązanemu orzeczenia, żeby wiedział on, jaki obowiązek ma realizować, a uprawnionemu, aby miał tytuł wykonawczy (art. 743 § 1 k.p.c.), gdyby zobowiązany nie przystąpił do realizacji swojego obowiązku. W sprawach o rozwód bardzo często sąd wydaje w jednym postanowieniu szereg zabezpieczeń (np. dotyczących miejsca pobytu dziecka, kontaktów), zatem przyjęcie wykładni innej niż wykładnia językowa art. 394 § 2 k.p.c. powodowałoby, że jedno postanowienie byłoby zaskarżane w odpowiednich częściach w różnych terminach, co wprowadzałoby chaos.